

Dr August Konkel, Kroniki, sesja 9, Historyczny Izrael

© 2024 Gus Konkel i Ted Hildebrandt

To jest dr August Konkel w swoim nauczaniu na temat ksiąg Kronik. To jest sesja 9, Historyczny Izrael.

Zostawiliśmy Dawida z ustanowieniem kultu w Jerozolimie.

Chcemy teraz wrócić, aby porozmawiać o królestwie Dawida, które kronikarz podaje w kilku wyjątkowych rozdziałach, aby opisać królestwo tak, jak je sobie wyobraża, tak, jak jego zdaniem reprezentuje królestwo Boże w jego czasach, a także w czasach Dawida. I tak następne rozdziały to te, w których kronikarz zasadniczo prowadzi nas do zarządzania królestwem Dawida w odniesieniu do Lewitów i urzędników państwowych oraz do wszystkich wydarzeń. Zatem kronikarz w rozdziale 18 cofa się, aby opowiedzieć o niektórych wojnach, które umożliwiły Dawidowi zdobycie terytorium.

Wiesz, jeśli ma istnieć naród, jeśli ma istnieć jakieś królestwo, musi istnieć terytorium. A królestwo Judy, plemię Judy, to stosunkowo małe terytorium, więc to pod przywództwem Dawida doszliśmy do czegoś w rodzaju królestwa, czyli imperium, w którym terytorium jest kontrolowane. Zatem Kronikarz prowadzi nas do zrozumienia niektórych wojen Dawida.

Zaczyna od wojen Filistyny i Moabu. To są miejscowi ludzie. Filistyni to ci, którzy tradycyjnie byli wrogami Izraela na zachodzie, ale których liczebność znacznie podupadła.

Miastami filistyńskimi były Gaza, Ekron i Aszdod. Jeśli pomyślisz o współczesnym Izraelu, Strefa Gazy jest częścią tradycyjnego terytorium filistyńskiego. Dlatego Filistyni zawsze starali się rozszerzyć to terytorium na plemię Judy i, jeśli to możliwe, aż do rzeki Jordan, tak jak to miało miejsce, gdy podbili Saula.

Ale wtedy Dawid odwraca tę sytuację i podbija Filistynę. A Moab to oczywiście obszar położony na północ od rzeki Arnon, która wpada do Morza Martwego. Stamtąd było już coś w rodzaju płaskowyżu, wysokiego grzbietu górskiego, który służył jako kraina Moabu.

Jego większe terytoria sięgały aż do Cheszbonu, położonego za krańcem Morza Martwego. Oto więc relacja o tym, jak Dawid przejął teren na wschód od Morza Martwego. Następnie kronikarz opowiada o podboju Edomu przez Dawida.

Już wcześniej w genealogiach zauważyliśmy, że Edom jest górą Seir. Jest to terytorium rozciągające się od południowego krańca Morza Martwego aż do Zatoki Akaba. I to terytorium było naprawdę okupowane przez luźną federację narodów.

Ale było to zawsze bardzo ważne dla Izraela i zostało podbite przez Dawida, aby uzyskać dostęp do portu Ezion-Geber, który znajduje się nad Zatoką Akaba. Izrael ma dostęp do Morza Śródziemnego, a dostęp do południa nastąpił przez Zatokę Akaba. A żeby imperia Dawida i Salomona mogły funkcjonować, potrzebowały pomocy Fenicjan oraz Tyru i Sydonu na północy, ponieważ byli żeglarzami.

A potem lud Esjon-Geber na południu. Takie jest znaczenie tych wojen. Po opisanie tego kronikarz podaje listę najważniejszych osobistości Dawida.

I tutaj mamy powtórzenie nazw, które mieliśmy wcześniej. Ci, którzy byli ich dowódcami wojskowymi, jak Benajasz i Joab. Ci, którzy byli ich urzędnikami administracyjnymi, kapłanami i uczonymi w Piśmie, jak Sadok i tak dalej.

I straż pałacowa, więc to byłby Benajasz. A więc krótka lista faktu, że Dawid miał bardzo dobrze zorganizowane królestwo, bardzo dobrze zorganizowany naród, państwo i rozwijał je w kierunku królestwa. Potem wojny Dawida rozszerzyły się na wschód.

Mamy tutaj zapis wojen Dawida z Ammonem, a następnie z Aramejczykami. Jeśli pomyślisz o terytorium na wschód od Morza Martwego, mamy rzekę Yabak. A rzeka Yabak to ta, która wpada do rzeki Jordan w pewnym sensie pośrodku między Morzem Martwym a Jeziorem Galilejskim.

Rzeka Yabak opada w kierunku południowym, jak ją widzimy tam, gdzie znajduje się główne miasto Raba. Tak więc ta bitwa jest właściwie dość słynną bitwą, opowiedzianą szczegółowo w Księdze Samuela, gdzie Ammonici, którzy byli na wschód od rzeki Yabak, Ammonici, byli tymi, którzy sprawili trudności Dawidowi i jego imperium. W Księdze Samuela, pomiędzy rozdziałem 10 a rozdziałem 11, naprawdę następuje bardzo gwałtowne przejście w kwestii tego, kim byli Ammonici i co robili.

Chcę przeczytać wam fragment, który został znaleziony w Zwojach Samuela ze Zwojów znad Morza Martwego. Ta część została bez wątpienia pominięta przez to, co nazywamy haplografią. Innymi słowy, u skrybów pominąłem podobne słowa i litery w jednym wierszu do podobnych słów i liter w kilku wierszach poniżej.

W zapisach Samuela, które posiadaliśmy aż do odkrycia Zwojów znad Morza Martwego, wersety te były nieznane. Jednak w zwoju Samuela, takim, jaki mamy ze Zwojów znad Morza Martwego, wersety te są bardzo obecne. Uważam za

rozzarowujące, że chociaż tłumacze Biblii lubią krytykować tekst i wracać do tekstów w takiej postaci, w jakiej zostały napisane, zazwyczaj tego nie uwzględniają.

Tak naprawdę istnieją dwa tłumaczenia. Jednym z nich jest New Living Translation, a drugim jest Revised Standard Bible. Myślę jednak, że jest to kilka bardzo znaczących wersetów, które zamierzam wam przeczytać na temat Ammonitów.

Nachasz, król Ammonitów, dotkliwie uciskał lud Gada i Rubena, którzy mieszkali na wschód od rzeki Jordan. Przypomnijmy sobie, że to było terytorium Rubena tutaj i Gada tutaj. Teoretycznie znajdowali się na zachód od Ammonitów, ale oczywiście Ammonici, którzy mieszkali tutaj, w głównym mieście Rabba, u źródeł rzeki Jabbok, często toczyli wojny, próbując rozszerzyć swoje terytorium.

Dlatego każdemu z mieszkających tam Izraelitów wylupił prawe oko i nie pozwolił nikomu przyjść i ich ratować. Wojna jest zawsze makabryczna i zawsze brutalna. Kiedy czytamy te rzeczy na temat wojny w Starym Testamencie, powinniśmy pamiętać, że w naszych czasach tak naprawdę nie jest inaczej.

Mówimy teraz więcej o zespole stresu pourazowego, ale tak naprawdę jest to skutek tego, co widać na wojnie i jest on u nas bardzo obecny, niezależnie od tego, czy mówimy o Afganistanie czy Iraku kilka lat temu. Te rzeczy są okropne i brutalne. Celem wylupienia prawego oka było to, że większość wojowników strzelała, odciągając strzałę prawą ręką, więc do celowania używano prawego oka.

To był więc sposób na obezwładnienie izraelskich żołnierzy. Tak więc Ammonici toczyli wojnę z plemionami Rubena i Gada i unieszkodliwiali ich wojowników. Tak naprawdę wśród wszystkich Izraelitów na wschód od Jordanu nie było ani jednego, któremu Nachasz nie wylupił prawego oka.

Ale było 7000 mężów, którzy uciekli przed Ammonitami i osiedlili się w Jabesz w Gileadzie. Zatem Jabesz Gilead było miastem położonym nieco na północ, w górze w rejonie Sukkot, gdzie jako państwo izraelskie mieli większą ochronę. I wtedy zostajemy przedstawieni Nachaszowi, królowi Ammonitów, który przychodzi i upokarza izraelskich żołnierzy, jak mówi nam kronikarz i co mówi nam także Księga Samuela.

Takie jest więc tło tej szczególnej historii prowokacji Ammona. Otóż w tej historii, jak opowiada kronikarz, Ammonici uznali, że nie mogą się równać z Izraelitami i zwrócili się o pomoc do Aramejczyków z północy. A Aram rozciągał się oczywiście aż na północ od Jeziora Galilejskiego, obok Damaszku, aż do obszaru zwanego Aramzoba .

Jednak przypominał nam, że ponieważ Dawid był wierny i to Bóg o niego walczył, sojusz ten został pokonany. Zatem ta porażka zakończyła się zniszczeniem stolicy Ammonitów, Raby. Następnie kronikarz powraca, aby opowiedzieć nam coś więcej o

innych zwycięstwach nad Filistynami, wojnie w Gazie, która znajduje się na zachód od Judy, i klęsce brata Goliata.

Jest to coś, co jest bardzo jasne w Kronikach, a co nie jest tak jasne w Samuele. W narracji Samuela to Dawid zabija Goliata. Ale tak naprawdę w relacji o bohaterskich żołnierzach z 2 Samuela, rozdział 3 [2 Sam. 21L:19], to Elchanan zabija Goliata.

Otóż kronikarz odczytał te teksty w inny sposób i są podstawy sądzić, że miał rację, że kronikarz odczytał klęskę, podbój Elchanana, brata Goliata. Nie wiem więc, czy właśnie ta sprzeczność niepokoiła kronikarza. Nie sądzę, bo sprzeczności pozostawia w swoich źródłach w takiej postaci, w jakiej są, jeśli w ten sposób je odnajduje.

Po prostu zinterpretował swoje źródła tak, że człowiek, którego pokonał Elchanan, był bratem Goliata. Potem była wojna w Gat, a Kronikarz opowiada o pokonaniu tam olbrzyma. W ten sposób królestwo Dawida rozszerzyło się z miasta Jerozolimy i otaczających je terytoriów, na wschód nad Moabem, na południe nad Edomem, na zachód nad Filistynami, ale potem na wschód i na północy, po drugiej stronie rzeki Jordan, przez porażkę Aramejczyków wraz z Ammonitami, ponieważ obaj sprzymierzyli się i obaj zostali pokonani przez wojska Dawida.

Zatem teraz mamy duże terytorium, które stało się imperium Dawida pod jego kontrolą, które będzie znane jako królestwo Dawida i które rozciąga się od Zatoki Akaba na północ do pasm Libanu na tym terytorium z Aramzoby. Zatem jest to teraz obszar, którym Dawid nie rządzi, do tego stopnia, że jest to terytorium, nad którym sprawuje jurysdykcję, wyznacza ich przywódców i pobiera od nich daninę. Innymi słowy, Kronikarz mówi nam, w jaki sposób Dawid stał się imperium.

To jest dr August Konkel w swoim nauczaniu na temat ksiąg Kronik. To jest sesja 9, Historyczny Izrael.